

Szaja Kozłowski – gracz turniejowy

Jakkolwiek książka ta ma opisać dorobek i utrwalić pamięć o Szaji Kozłowskim jako autorze znakomitych studiów, a nawet pionierze tej sztuki w Polsce, nie powinno w niej, jak sędzę, zabraknąć informacji o turniejowych osiągnięciach łódzkiego kompozytora, do tej pory praktycznie nieznanych.

Kozłowski uczestniczył w życiu szachowym Łodzi przez całą dekadę lat trzydziestych. Był członkiem Ż.K.S. Kadimah, startował wielokrotnie w meczach drużynowych i turniejach indywidualnych. Wyniki czterech turniejów, które udało mi się odszukać na stronach prasy łódzkiej i które przytaczam niżej, pokazują, że Kozłowski lokował się z reguły w drugiej połowie tabel turniejowych. Pamiętajmy jednak, że przedwojenna Łódź była drugim po Warszawie najsilniejszym ośrodkiem szachowym w Polsce. Medalistami mistrzostw Łodzi byli Izaak Appel i Teodor Regedziński, którzy wielokrotnie reprezentowali Polskę na Olimpiadach Szachowych, a było to w czasach, gdy polska reprezentacja zawsze zaliczała się do faworytów olimpiad i kandydowała do olimpijskich medali. Niewiele słabsi byli tacy mistrzowie jak Jakub Kolski, Leon Kremer, Edward Gerstenfeld i Abram Szpiro. Dlatego już sam udział w finale mistrzostw Łodzi był świadectwem dobrej klasy gry.

Przytaczam ponadto obszerne fragmenty wspomnień Konstantego Wróblewskiego (1907-1989), działacza szachowego w Łodzi na przestrzeni półwiecza. I na zakończenie dwie partie Kozłowskiego, odszukane w przedwojennej prasie.

Tomasz Lissowski

Ze wspomnień Konstantego Wróblewskiego

Warto przekazać młodemu pokoleniu szachistów, działaczy, kibiców wspomnienia o klubach, zawodnikach, niekoniecznie tych najlepszych, ale i tych szeregowych, dla których możliwość uczestniczenia w zawodach była spełnieniem młodzieńczych marzeń.

W Łodzi, która może się poszczycić, że wydała dwóch Rubinsteinów – pianistę Artura i genialnego szachistę Akibę, działało od 1903 roku Łódzkie Towarzystwo Zwolenników Gry Szachowej. Bardzo bogate, mogło sobie pozwolić w swoim czasie na zaproszenie Laskera, Capablanki, Marshalla, Czigorina, Sämischa, a w 1929 r. mistrza świata Alechina.

W seansie gry jednoczesnej Alechin osiągnął chyba najgorszy wynik ¹ 10:8. Ale na tę symultaną zjechała się do Łodzi cała śmietanka szachowa stolicy ². Alechin na bankiecie niewiele mówił o szachach, sypał dowcipami, śpiewał ballady rosyjskie, akompaniując sobie na bałalajce. Podziwialiśmy mistrza świata za jego doskonałą grę (wygrał w seansie z mistrzem Łodzi Izaakiem Applem i Teodorem Regedzińskim).

¹Alechin wygrał w Łodzi 10 partii, przegrał 8 (w tym dwie grane „na ślepo”) i zremisował 9.

²Tu autor nieco przesadził, bo obaj warszawiacy, Leon Kremer i Mieczysław Najdorf, którzy brali udział w symultanie Alechina, przebywali wówczas w Łodzi od dłuższego czasu i uczestniczyli w trwających kilka miesięcy mistrzostwach Łodzi. Znakomity wynik uzyskany przeciwko mistrzowi świata był wyłącznie świadectwem siły „łódzkiej szkoły szachowej”.

Lokal Towarzystwa był dostępny dla wszystkich szachistów i spełniał rolę szkoleniową o wiele doskonalszą niż obecne świetlice. Można było przewertować periodyki szachowe z Europy, oglądać dzieła szachowe z bogatej biblioteki, zagrać o stawkę z mistrzem, wypróbować swoje warianty, obserwować grę towarzyską mistrzów.

Od 1926 r. działał Polski Związek Szachowy i dlatego mistrz Regedziński powziął myśl zorganizowania Łódzkiego Okręgowego Związku Szachowego. W 1930 r. statut związku zatwierdzono. Do związku przyłączyło się 10 sekcji szachowych z różnych klubów: chrześcijańskich jak „Orędownik” i YMCA, żydowskich – Makabi i Kadimah, niemieckich „Postęp” i robotniczych. Na walnym zebraniu wybrano prezesem Regedzińskiego, mnie sekretarzem. Tę funkcję pełniłem do 1939 r. Łódzkie Towarzystwo Zwolenników Gry Szachowej odmówiło uczestnictwa w młodym Związku Okręgowym. Konflikt rozwiązał wiceprezes PZSzach Dawid Przepiórka. Zobowiązał ŁTZGSz. do organizowania co rok indywidualnych mistrzostw Łodzi, zaś ŁOZSz. do wyłonienia drogą eliminacji dwóch czołowych zawodników do finału.

O ten awans toczyły się zażarte boje, dochodziło do spięć i sporów. Bardzo czynnym zawodnikiem był Władysław Litmanowicz. W 1939 r. w eliminacyjnym turnieju spowodował anulowanie jednej partii, a powtórka dała mu miejsce w finale mistrzostw Łodzi. Zajął na 12 uczestników XI miejsce, dwunastym był znany kompozytor studiów Szaja Kozłowski.

Z tymi zawodnikami nie miałem dobrych wyników. Kozłowski był miłym, beztróskim młodzieńcem. Brał dwukrotnie ³ udział w mistrzostwach Łodzi. Nie doceniał swego talentu kompozytorskiego. Cieszył się, gdy grono szachistów nie mogło rozwiązać jego studium. Były tak cudowne, że ja, niedowiarek, pytałem go, z jakiego dzieła czerpie te zadania. Nie wiedział, jak rozpowszechniać swoje perełki, jak to czynili inni problemisci, np. Limbach, wysyłając zadania do zagranicznych pism. ŁOZSzach po trudach otrzymał kącik szachowy w „Głosie Porannym”. Za ten kącik redakcja dziennika zażądała minimum 50 abonentów szachistów. Zwerbowałem chętnych. Co miesiąc przedkładałem redakcji listę abonentów i należność.

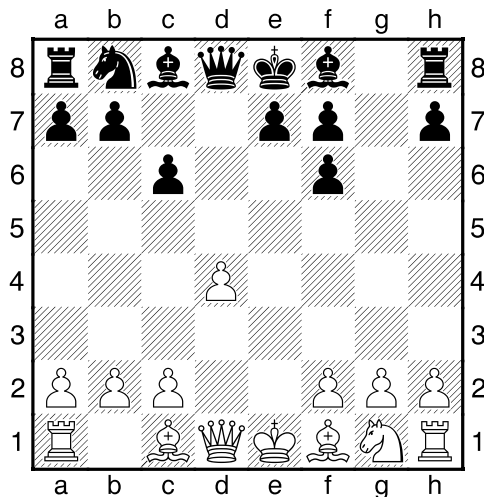
Piszę o tym fackie, gdyż Regedziński i Dawid Daniuszewski umieszczali w „Głosie Porannym” kompozycje Kozłowskiego. Zadania Kozłowskiego Regedziński posyłał również do „Świata Szachowego”. Jest tam również moje jedyne studium. Gdyby Kozłowski mieszkał w Warszawie, to pod opieką Przepiórki miałby większy rozgłos. Intelktualnie szachiści warszawscy wyżej prezentowali się od łódzkich (inżynierowie, lekarze, filozof Kazimierz Makarczyk), a łódzcy to kupcy, urzędnicy, lub jak przykładowo Appel – na utrzymaniu rodziców. Nie zgadzam się z uwagą, że dziełka Kozłowskiego są rozproszone i niepełne. Co skomponował, to wydano, a skromną liczebnie jego twórczość przerwała w młodym wieku tragiczna śmierć w łódzkim getcie. (...)

„Szachy” 1988, nr 12, s. 280

³Z załączonych dalej tabel wynika, że Kozłowski brał udział w mistrzostwach Łodzi trzykrotnie.

**Kozłowski, Szaja - Wróblewski, Konstanty [B16]
mecz Makabi – YMCA,
Łódź, styczeń 1932**

1.e4 c6 2.d4 d5 3.Sc3 dxe4 4.Sxe4 Sf6 5.Sxf6+ gxf6



rnbqkb1r/pp2pp1p/2p2p2/8/3P4/8/PPP2PPP/R1BQKBNR w KQkq - 0 6

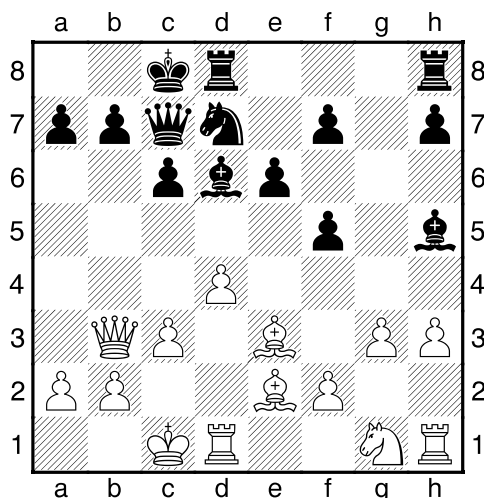
„Nieźle jest i stare 5...exf6 Aczkolwiek czarne otrzymują w tym przypadku gorsze szanse dla końcówki pionkowej, natomiast mają zupełnie zadowalające widoki na grę figurami” – pisał anonimowy komentator łódzkiego dziennika „Głos Poranny” (dalej – G.P.).

Wariant 5...gxf6 był dość popularny w II połowie XX wieku dzięki szachistom tej klasy jak Dawid Bronstein, Bent Larsen i Juan Bellon – T.L.

6.Sf3 Gg4 7.c3 e6 8.Ge2 Gd6 9.Ge3 Sd7 10.Hb3 Hc7 11.o–o–o o–o–o 12.h3 Gh5 13.g3 f5

„Ażeby zagrać f5-f4” – G.P.

14.Sg1



2kr3r/ppqn1p1p/2pbp3/5p1b/3P4/1QP1B1PP/PP2BP2/2KR2NR b - - 0 14

14...Gg6

„Należało wymienić gońca, gdyż w dalszym ciągu partii czarne mają trudności z wprowadzeniem tej figury do gry” – G.P.

Prywatnie też tak uważam, ale program Stockfish o dziwo uważa ruch Wróblewskiego za najlepszy – T.L.

15.f4

Lepsze byłoby 15.Sf3 – T.L.

15...Whe8

„Również słabe byłoby 15...f6!? wobec 16.Gc4! e5 17.dxe5 fxe5 18.Gxa7 exf4 19.Ge6 z groźbą 20.Gb6. Znacznie lepsze natomiast byłoby 15...h5 16.Sf3 Ge7 17.h4 Sf6” – G.P.

Należało grać 15...Sf6 16.Gf3 h5 17.h4 Se4 18.Wh3 f6 z niewielką przewagą czarnych – T.L.

16.Sf3 c5?

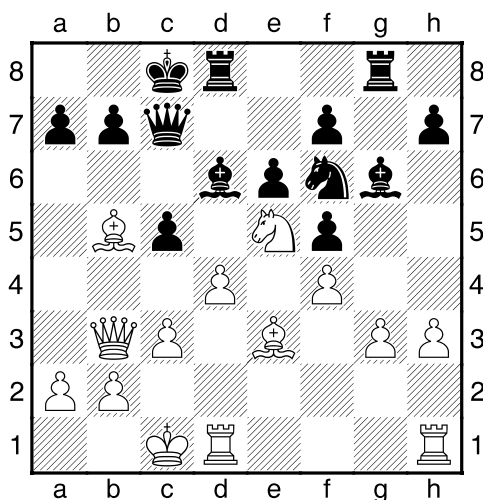
Należało grać 16...Gh5! albo 16...f6 z równowagą – T.L.

17.Se5 Sf6 18.Gb5

„Świetny pomysł, nadający partji pikantny, zadaniowy charakter” – G.P.

Słaby ruch, wypuszczający przewagę. Lepsze posunięcia to 18.Whe1 oraz 18.Sc4 – T.L.

18...Wg8



2kr2r1/ppq2p1p/3bpnb1/1Bp1Np2/3P1P2/1QP1B1PP/PP6/2KR3R w - - 0 19

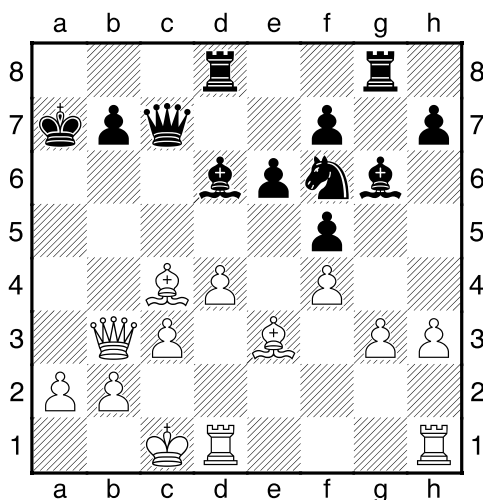
19.Sc6?!

Ten ruch mógł doprowadzić do przegranej białych. Do równej gry prowadziło 19.dxc5 Gxc5 20.Wxd8+ Wxd8 21.Gxc5 Hxc5 22.Hc4 Se4; oraz 19.Ha4 Sd5 – T.L.

19...c4!

„Najlepsze. Jeśli 19...bxc6 20.Ga6+ Kd7 21.dxc5; albo 19...a6 20.dxc5 axb5 21.Sa7+ z dalszym Sa7-b5 i białe wygrywają. Nie pomaga 19...Wde8 20.dxc5” – G.P.

20.Sxa7+ Kb8 21.Gxc4 Kxa7



3r2r1/kpq2p1p/3bpnb1/5p2/2BP1P2/1QP1B1PP/PP6/2KR3R w - - 0 22

22.d5+ Gc5??

„Należało koniecznie zagrać 22...b6, chociaż i w tym przypadku białe po 23.dxe6 otrzymałyby w zupełności wystarczający ekwiwalent za zaofiarowaną figurę” – G.P.

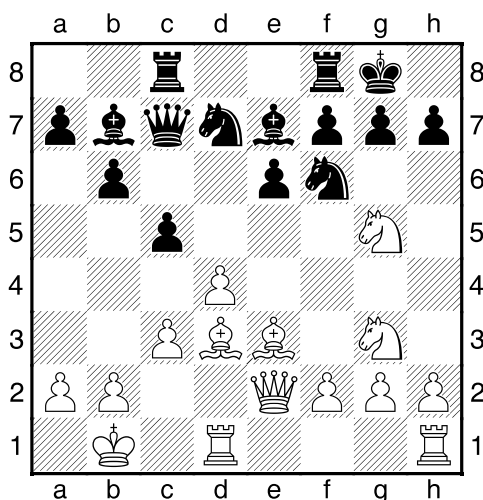
Po niezbędnym 22...b6 23.dxe6 fxe6 24.Gxe6 Wge8 25.Whe1 Gc5 czarne mają dużą przewagę – T.L.

23.Ha3+ i białe wygrywają (**1–0**); jeśli 23...Kb6, to 24.Hb4+.

„Głos Poranny” 1932.01.17.

Michalec – Kozłowski, Szaja [C10] Mistrzostwa Łodzi, 1939

1.e4 e6 2.d4 d5 3.Sc3 dxe4 4.Sxe4 Sd7 5.Gd3 Sgf6 6.Sg3 Ge7 7.Sf3 o–o 8.He2 c5 9.c3 b6 10.Ge3 Gb7 11.o–o–o Hc7 12.Kb1 Wac8 13.Sg5

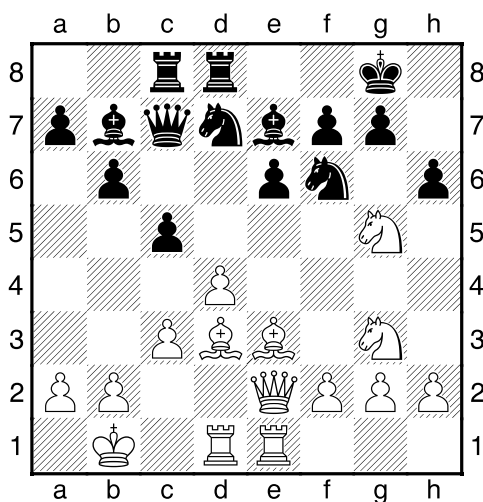


2r2rk1/pbqnbppp/1p2pn2/2p3N1/3P4/2PBB1N1/PP2QPPP/1K1R3R b - - 0 13

13...Wfd8

Po 13...c4! 14.Gc2 b5 czarne prostymi środkami mogły zorganizować atak na skrzydło hetmańskim.

14.Whe1 h6?



2rr2k1/pbqnbpp1/1p2pn1p/2p3N1/3P4/2PBB1N1/PP2QPPP/1K1RR3 w - - 0 15

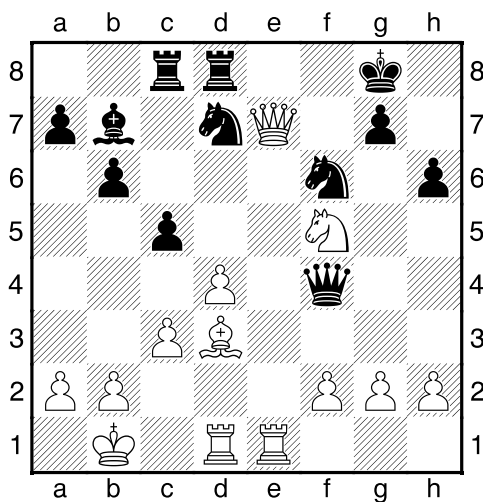
15.Sxf7! Kxf7

Mniej szkodzi pozycji 15...We8.

16.Gf4!!

Tego czarne nie przewidziały – zwolnienie linii z tempem.

16...Hxf4 17.Hxe6+ Kf8 18.Hxe7+ Kg8 19.Sf5



2rr2k1/pb1nQ1p1/1p3n1p/2p2N2/3P1q2/2PB4/PP3PPP/1K1RR3 b - - 0 19

19...Se8

Po 19...Hg5 20.h4 Hxg2 21.Wg1 We8 22.Wxg2 Wxe7 23.Sxe7+ Kf8 24.Sxc8 Gxg2 25.Wg1 Gf3 26.Sxa7 białe łatwo realizują przewagę jakości.

20.He6+ Kh8 21.Se7 Sc7 22.Sg6+ Kh7 23.Sxf4+ i czarne poddały się (1-0).

Zapis partii – „Nowiny Szachowe” nr 4, kwiecień 1939, s. 6

Mistrzostwa Łodzi, zakończone w sierpniu (?) 1933

1-3.	Appel Izaak	
	Regedziński Teodor	
	Kolski Jakub	- po 11,5
4.	Kremer Leon	- 10,5
5-6.	Szapiro Salomon	
	Landau	- po 8,5
7-9.	Weyland	
	Michalec	
	Geier Wiktor	- po 7,5
10-11.	Weber	
	Grynfeld Izaak	- po 7
12-13.	Dressler	
	Rozenblat Samuel	- po 6
14.	Kozłowski Szaja	- 4,5
15.	Wróblewski Konstanty	- 3
16.	Kościelak Antoni	- 2

Mistrzostwa ŁTZGSz, zakończone 26 maja 1936

1.	Frydman Achilles	- 11
2-3.	Appel Izaakiem	
	Gerstenfeld Edward	- po 10
4.	Kolski Jakub	- 9
5.	Regedziński Teodor	- 8
6.	„Hoffman” (Landau)	- 7
7-8.	Tandetnik	
	Hirszbajn Motel	- po 6
9.	Kozłowski Szaja	- 5,5
10.	Michalec	- 5
11.	Gilwan	- 4,5
12.	Nożyc	- 3,5
13.	Szapiro Abram	- 3
14.	Wojdysławski	- 2

Mistrzostwa Łodzi, zakończone 14 maja 1937

- | | | |
|-------|------------------------|-----------------|
| 1. | Appel Izaak | - 10,5 |
| 2. | Szpiro Abram | - 9 |
| 3-4. | Kolski Jakub | |
| | Regedziński Teodor | - po 8,5 |
| 5. | Gerstenfeld Edward | - 8 |
| 6. | Gilwan | - 7 |
| 7. | Hirszbajn Motel | - 6,5 |
| 8-11. | Grynfeld Izaak | |
| | Michalec | |
| | „Dr Bay” (pseudonim) | |
| | Kozłowski Szaja | - po 5,5 |
| 12. | Rozenbaum Szymon | - 5 |
| 13. | Landau | - 4,5 |
| 14. | Weber | - 1,5 |

Mistrzostwa Łodzi, zakończone 19 marca 1939

- | | | |
|--------|------------------------|---------------|
| 1-2. | Appel Izaak | |
| | Kolski Jakub | - po 9 |
| 3. | Regedziński Teodor | - 8 |
| 4-5. | Szpiro Abram | |
| | Tandetnik | - po 6 |
| 6. | Grynfeld Izaak | - 5 |
| 7-8. | Gilwan | |
| | Mikuła | - po 4,5 |
| 9. | Hirszbajn Motel | - 4 |
| 10-11. | Michalec | |
| | Litmanowicz Władysław | - po 3,5 |
| 12. | Kozłowski Szaja | - po 3 |